

Jan Orłowski
Lublin

Apołłona Korinfskiego wiersze wojenne o Polsce

Prawie całkowicie zapomniany dzisiaj rosyjski poeta Apołłon Apołłonowicz Korinfski (1868–1937) był w swoim czasie twórcą niezwykle płodnym, autorem wielu zbiorów wierszy na aktualne tematy społeczno-obywatelskie i historyczne¹. Społeczne przesłanie i środki wyrazu artyzmu jego poezji kształtowała tradycja literatury „narodnickiej” lat 70.–80. wieku XIX. Próbą przewyciężenia owego „narodnickiego” dziedzictwa w twórczości Korinfskiego były jego liczne wiersze osnute na zdarzeniach z historii ojczystej, które pisał on na przełomie XIX i XX stulecia. Te twórcze zainteresowania poety w owej epoce tak charakteryzował Zbigniew Barański: „Korinfski doskonale wyczuł aktualną potrzebę i już od pierwszych kroków na arenie literackiej w stylizowanych na modłę bylin opowiadaniach historycznych („bywalszczyzny”) przenosił się w daleką, upoetyzowaną przeszłość Rusi. Hołdując tradycji ballad historycznych A. K. Tołstoja, zabarwiał silnie wątek historyczny pierwiastkiem dydaktycznym [...]. Poeta sięgnął również do historii stosunków polsko-ruskich i wyzyskał ją dla propagowania pojednania dwóch narodów”².

Oprócz Zbigniewa Barańskiego i Bazylego Białokozowicza nikt właściwie nie pisał o Korinfskim w dotychczasowym polskim literaturoznawstwie rusycystycznym. Nie wymienia nawet jego nazwiska okazała dwutomowa *Historia literatury rosyjskiej*³ ani polskie wydania słowników pisarzy rosyjskich⁴. Jeśli zaś chodzi o popularyzację poezji Korinfskiego (w Rosji też zapomnianej prawie całkowicie), to w Polsce interesowano się wyłącznie tymi utworami poety, w których podejmował on tematy polskie i poruszał kwestie stosunków polsko-

¹ Bibliografię zbiorów poezji Korinfskiego i ich recenzji zawiera praca: *История русской литературы конца XIX – начала XX века. Библиографический указатель*, pod red. K. Д. Мураговой, Москва – Ленинград 1963, s. 255–156.

² Z. Barański, *Zapomniany polonofil rosyjski (Apollo Korinfski)*, „Slavia Orientalis” 1964, nr 2, s. 183.

³ Zob. *Historia literatury rosyjskiej*, t. II, pod red. M. Jakóbca, Warszawa 1976.

⁴ Zob. *Słownik pisarzy rosyjskich*, pod red. F. Nieuważnego, Warszawa 1994; W. Kasack, *Leksykon literatury rosyjskiej XX wieku*, oprac. i tłum. B. Kodzis, Wrocław 1996.

-ruskich i polsko-rosyjskich. Sześć „bywalszczyzn” na tematy historyczne (*Dobrogniewa, Chodaki Piasta, Huczna biesiada, Mściwój, Królowna Wanda, Bitwa pod Grunwaldem*⁵) oraz osiem wierszy na tematy współczesne, które były plonem literackim podróży poety do Warszawy⁶, umieścił B. Białokozowicz w znanej antologii *Dźwięki kruszonych oków*⁷. Książka ta zawiera utwory Korinfskiego w polskim tłumaczeniu (autorami przekładów są: Tadeusz Chróścielewski, Danuta Chróścielewska, Marian Jurkowski, Andrzej Szymański, Jan Gniadzowski, Bogdan Ostromęcki i Małgorzata Leczycka), natomiast w *Mieczach i gałązkach oliwnych* – najobszerniejszej polskiej antologii wierszy poetów rosyjskich o Polsce – umieszczone zostały cztery utwory poety na tematy polskie w wersji oryginalnej (*Вот старый Неман..., Уяздовские Аллеи, За братскою пирюшкой, На Повонзках*)⁸.

Cykl wierszy *Z brzegów Wisły* tak oto komentował cytowany wyżej Zbigniew Barański: „Od wyidealizowanej przeszłości Polski przeszedł Korinfski do terażniejszości, z którą zetknął się bezpośrednio, goszcząc w jesieni 1908 roku u polskich znajomych w Warszawie. Swoje wrażenia zamknął w poetyckim dzienniku podróży *Z brzegów Wisły* [...]. Warszawa – miasto kontrastów między przepychem śródmieścia a nędzą przedmieścia – jest równocześnie centrum życia narodowego. Poeta rosyjski pamięta, że przebywa w kraju pokonanym i zniewolonym, kraju z tragiczną przeszłością”⁹.

Polonofilskie zainteresowania Korinfskiego zwięźle charakteryzował również B. Białokozowicz w następującej opinii o poecie: „Był gorącym rzecznikiem polsko-rosyjskiego porozumienia i współpracy społeczno-kulturalnej. Chętnie odwiedzał Polskę, interesował się jej historią, kulturą, literaturą i sztuką. Tłumaczył Mickiewicza, Słowackiego, Syrokomlę, Lenartowicza, Konopnicką, Asnyka, Kasprowicza, Antoniego Langego, K. Tetmajera, W. Gomulickiego i in. Do jego własnej twórczości przeniknęło wiele wątków i motywów polskich”¹⁰.

⁵ Oto rosyjskojęzyczne odpowiedniki tych tytułów: *Доброгнева, Ланты Пяста (Из народных сказаний старой Польши), Званый пир, Мстивой, Ванда королева, Грюнвальдский бой*.

⁶ Na ten cykl, zatytułowany *Z brzegów Wisły (У берегов Вислы)*, składają się następujące utwory: *Na Powązkach (На Повонзках), W żydowskich dzielnicach (В еврейских кварталах), Przed pomnikiem Mickiewicza (Перед памятником Мицкевича), Łazienki (Лазенки), Na Pradze (На Праге), W Saskim Ogrodzie (В Саксонском саду), Aleje Ujazdowskie (Уяздовские Аллеи), Na uczcie braterskiej (За братскою пирюшкой)*.

⁷ Zob. *Dźwięki kruszonych oków. Polska w poezji rosyjskiej lat 1795–1917*, wyboru dokonał, opracował i przedmową opatrzył B. Białokozowicz, Warszawa 1977, s. 160–183.

⁸ Zob. *Miecze i gałązki oliwne. Antologia poezji rosyjskiej o Polsce (Wiek XVIII–XX)*, wybrał i opracował J. Orłowski, Warszawa 1995, s. 189–194.

⁹ Z. Barański, op. cit., s. 184–185.

¹⁰ Zob. przypisy w: *Dźwięki kruszonych oków...*, s. 265.

Jeśli jednak ballady historyczne Korinfskiego oraz „wiersze warszawskie” z cyklu *Z brzegów Wisły* doczekały się już właściwej polskiej interpretacji we wspomnianym artykule Zbigniewa Barańskiego, to nie można tego powiedzieć o wojennych wierszach poety z lat 1914–1917, w których również znalazły się wątki i motywy polskie. Podejmując tematy polskie w okresie wojennym Korinfski – zgodnie z charakterem swojej twórczości poetyckiej – sięgał do historii i teraźniejszości. Wydarzenia z przeszłości tak wybierał i interpretował, ażeby nadać im sens jak najbardziej współczesny.

Pierwsza wojna światowa to okres zupełnie wyjątkowy w dziejach zainteresowań Rosjan kwestią polską. W Rosji można było wówczas obserwować prawdziwą erupcję propolskich sympatii. Było to szczególnie widoczne w pierwszych miesiącach wojny. Polskę, nazywaną wtedy „młodszą siostrą”, opiewano w licznych wierszach, „braci Polaków” wzywano do wspólnej walki przeciwko Niemcom i Austriakom¹¹. W oficjalnej polityce rosyjskiej odwoływano się przy tym do poczucia solidarności i braterstwa narodów słowiańskich. Rosja carska przystąpiła wówczas do wojny pod hasłami obrony braci Słowian przed ich odwiecznymi germańskimi wrogami.

Poeci rosyjscy w latach pierwszej wojny światowej stali się w większości gorliwymi wyrazicielami oficjalnego patriotyzmu i z entuzjazmem głosili idee solidaryzmu słowiańskiego. Odnosi się to zwłaszcza do napisanych podczas wojny „patriotycznych” wierszy takich poetów jak Briusow, Balmont, Sołogub, Siewierianin, Georgij Iwanow i wielu drugorzędnych twórców, których nazwiska czas już dawno pogrzebał w niepamięci.

Wśród ówczesnych piewców potęgi Rosji i jedności Słowian w walce z germańskim zagrożeniem znalazł się również Apołłon Korinfski. Pełnymi patriotycznego patosu wierszami reagował on na wydarzenia wojenne i niezłomnie wierzył w zwycięstwo Rosji w owej wojnie. Swoją wiarę w „wyzwoleńcza” misję Rosji wyraził m.in. w wojennych wierszach na tematy polskie.

W pierwszych miesiącach wojny Korinfski stworzył obszerny porywający wiersz *Do broni (К оружью)*. Tytuł napisany był po polsku, bojowe polskie wezwanie „Do broni!” powtarzało się w każdej z ośmiu ośmiowersowych zwrotek:

По Висле глубокой,
Вдоль Немана вод,

¹¹ Obszerniej na ten temat patrz w pracy: J. Orłowski, *Polska w okolicznościowej poezji rosyjskiej doby pierwszej wojny światowej*, „Napis”, Seria VII, Warszawa 2001, s. 493–500.

Волною широкой
 Один клич плывет:
 „Ночь горя – на склоне,
 Не утра ж нам ждать!
 Все в бой! Все – до брони!
 За родину-мать!...”¹²
 (А. Коринфский, *Do брони*)

Korinfski najdobitniej wyraził w tym wierszu bardzo popularne w ówczesnej poezji rosyjskiej, kierowane w stronę Polaków, wezwanie do wspólnej walki u boku Rosjan. Do boju i zemsty na wrogu miały zagrzewać Polaków skwapliwie rozgłaszane wieści o okrucieństwach, jakich Niemcy mieli się dopuszczać wobec ludności w zdobywanych polskich miastach i wsiach. Mówi o tym następująca strofa tego wiersza:

От выпитой крови
 Стал пьян враг-вампир, –
 В святом Ченстохове
 Справляет свой пир.
 Где Калиш?! – в полоне,
 Из праха не встать...
 Поляки, до брони
 За родину-мать!...

Wymienione w tej strofie polskie miasta Częstochowa i Kalisz, które mocno ucierpiały w wyniku działań wojennych armii niemieckiej, przedstawiano w ówczesnej propagandzie i poezji rosyjskiej jako wymowne przykłady okrucieństwa Niemców wobec polskiej ludności cywilnej. Dość częstym motywem rosyjskiej poezji wojennej były wezwania do zapomnienia dawnych waśni, urazów i doznanych krzywd, aby możliwe stało się porozumienie i podjęcie wspólnej walki „za matkę ojczyznę”. Korinfski nie mógł oczywiście pominąć również i tego motywu w omawianym tu wierszu:

Обиды были
 Забыть нам пора, –
 На битвы святыя
 Зовет нас сестра.
 О Пястовом троне
 Тевтону ль мечтать!
 На немцев! До брони
 За родину-мать!...

¹² А. Коринфский, *Do брони! (К оружию)*, „Нива”, Ежемесячные литературные и популярно-научные приложения, 1915, № 2, s. 255–256.

Ukłonem w stronę Polski jest tu określenie jej jako „siostry” oraz odwołanie się do dawnej przeszłości poprzez przypomnienie „tronu Piastów”. Pisanie o Polsce w dobie pierwszej wojny światowej wymagało ustosunkowania się do kwestii jej przyszłości. Rząd rosyjski, chcąc pozyskać Polaków jako sojuszników w toczącej się wojnie, łudził ich mglistymi obietnicami, że po wspólnym zwycięstwie nastąpi koniec niewoli Polski i jej rozdarcia między zaborców. To właśnie Rosja miała przywrócić Polakom jedność ich ojczyzny. Te oszukańcze obietnice trafiały niekiedy i do strof ówczesnych poetów, jak o tym świadczy zakończenie wiersza *Do broni*:

С Варшавой мы Краков
И Познань сплотим,
Трех братьев-поляков
В единстве скрепим.
Ночь рабства – на склоне...
Чего ж еще ждать?!
Do broni, do broni
За родину-мать!...

Poświęcone Polsce wiersze poetów rosyjskich z lat 1914–1915 ożywiała niezłomna wiara w militarny triumf Rosji. Znany historyk Ludwik Bazylow tak o tym pisał w pracy *Dzieje Rosji 1801–1917*: „W pierwszych miesiącach wojny wmawiano w społeczeństwo, że zwycięstwo jest pewne i że odniesienie tego zwycięstwa jest kwestią najbliższego czasu. Wiarę w zdruzgotanie wroga wyrażano w rezolucjach, pisano tak w gazetach, niedalekie triumfy opiewano nawet w wierszach. W sytuacji ówczesnej znaleźli poeci rosyjscy i cieplejsze strofy dla Polski, na pewno też bardziej szczerze niż pełna uniesienia apostrofa z 1(14) sierpnia. Pisali o Polakach i do Polaków: Briusow (*Do Polski*), Sołogub (*Braciom*), Szczepkina-Kupiernik (*Nasza młodsza siostra*), Balmont (*Herb utajonego księżycy*), także niemało poetów mniejszej rangi”¹³.

Wspomnianą tu „apostrofa z 1(14) sierpnia” nazywa autor skierowaną do Polaków ówczesną odezwę naczelnego wodza armii rosyjskiej, wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza. W odezwie tej zapowiadano, że po zwycięskiej wojnie, pod berłem cara „odrodzi się Polska, swobodna w swojej wierze, języku i samorządzie”¹⁴. Korinfski – jak o tym świadczy cytowany wyżej wiersz

¹³ L. Bazylow, *Dzieje Rosji 1801–1917*, Warszawa 1977, s. 620.

¹⁴ Zob. J. Buszko, *Historia Polski 1864–1948*, Warszawa 1984, s. 191.

Do broni – całkowicie podzielał nastrój, jaki wokół sprawy polskiej panował w ówczesnej Rosji. W wierszu tym przepowiadał Niemcom, że w wojnie z narodami słowiańskimi czeka ich nowy Grunwald:

... Стекайтесь все к нам!
Грюнвальдскую битву
Напомним врагам...

Po pierwszych zwycięstwach wojsk rosyjskich na ziemiach polskich nadszedł czas klęsk i niepowodzeń. Już 5 sierpnia 1915 roku Niemcy zajęli Warszawę, a dwa miesiące później armie państw centralnych przesunęły się daleko na wschód – aż pod Rygę, Dyneburg, Nowogródek, Baranowicze, Pińsk i Tarnopol na południu. Rosja utraciła w ten sposób kontrolę nad ziemią polskimi, co miało też wyraźny wpływ na treść ówczesnych wierszy rosyjskich o Polsce. Zamiast buńczucznych zapewnień o rychłym zwycięstwie i wezwań do walki zjawiały się w utworach poetów motywy wojennej martyrologii narodu polskiego. Poeci zaczęli coraz częściej pisać o ludzkich ofiarach, cierpieniach i zrujnowaniu ziem polskich. Niemieckie grabieże na zajętych terenach Królestwa Polskiego były wówczas zjawiskiem powszechnym¹⁵.

Nowa sytuacja polityczna, w jakiej znalazły się ziemie Polski już wczesną jesienią 1915 r., odzwierciedliła się też w treści ówczesnych wierszy Korinfskiego na tematy polskie. Wymownie o tym świadczy wiersz *Requiescant in pace!*... (1916), który jest płomiennym wezwaniem do zachowania w pamięci ofiar, jakie złożyli Polacy na ołtarzu wojny:

„Requiescant in pace!...” – под сводом костела
Слышен стонущий возглас ксендза,
Панихиду кончая по всем – чью отвагу
Унесла боевая гроза.
.....
Requiescant?! А кровь вопиющая к Небу?
Дым пожарищ? Руины святынь?
Превращенные в кладбища мирные нивы,
Край цветущий – в подобье пустынь?
Упокоиться в мире?! О, нет, невозможно!
Враг не изгнан, пылает война,
Небывало тяжелые жертвы приносит
Для нее их родная страна...

¹⁵ Zob. ibidem, s. 195–196.

.....
 Сонмы теней витают над пленною Польшей,
 Над полями литовских равнин...¹⁶
 (А. Коринфский, *Requiescant in pace!*...)

Podobny obraz zrujnowanej Polski, opłakującej swoje dzieci, przedstawiali w swoich utworach również inni ówcześni poeci rosyjscy – Nadieżda Pawłowicz (*Польша*), Maria Morawska (*Сгоревшие звезды*), Nadieżda Bronicka (*Польша*), Siergiej Sołowjow (*К Польше*), Władimir Gilarowski (*В Польше*) i inni.

O niewoli Polski i Litwy wspominał też Korinfski w oskarżycielskim wierszu *Krwawy karnawał* (*Кровавый карнавал*). Poeta ostro potępił tu –

... Геройской Сербии разгром;
 Литвы и Польши тяжкий плен,
 Святынь поруганных руины...¹⁷
 (А. Коринфский, *Кровавый карнавал*)

Korinfski tak samo płomiennie występował w obronie Polski i Serbii, które poniosły wielkie ofiary w pierwszej wojnie światowej. Świadczył o tym również jego wiersz *Nie będzie tak!* (*Не быть по сему!*), który ukazał się na początku roku 1917. Powstał on z inspiracji ówczesnych doniesień prasowych o austriackich planach utworzenia uzależnionego od Wiednia nowego państwa – Jugosławii, które obejmowałyby również popieraną przez Rosję Serbię i Czarnogórę. Austria opowiadała się też wtedy za niemieckim planem utworzenia z zaboru rosyjskiego marionetkowego państewka polskiego, co przewidywał manifest dwu cesarzy – Wilhelma II i Franciszka Józefa I, ogłoszony 5 listopada 1916 r. Poetycki pamflet Korinfskiego *Nie będzie tak!* stanowił odpowiedź na ten „zdraziecki plan”. Oto jak drwił Korinfski z owych zamiarów dworu Habsburgów:

... Польшу мы с Пруссией миру даем
 Из привислинского клина, –
 Новые в ней мы полки наберем;
 Здесь, в Юго-Славии, Габсбургский дом
 Скрушит раба-славянина¹⁸.
 (А. Коринфский, *Не быть по сему!*)

¹⁶ А. Коринфский, *Requiescant in pace!*..., „Весь мир” 1916, № 2, s. 10.

¹⁷ А. Коринфский, *Кровавый карнавал*, „Весь мир” 1916, № 7, s. 8.

¹⁸ А. Коринфский, *Не быть по сему!*, „Весь мир” 1917, № 2, s. 1.

W końcu roku 1916 Rosja była już bliska klęski wojennej. Korinfski wyrażał jednak nadzieję, że austriacko-pruskie „kajdany rozerwie wszechsłowiański tytan”, zaś Rosja sprawi swą wolą i mocą, iż „będzie tak” („Быть по сему!”), jak głosił poeta:

... Сербия будет великой, как стать
Польше – судьба Триединой, –
Да не Берлинам, не Венам создать
Царства их, новый им путь указать
К сгубленной славе старинной!...

Według ówczesnych obietnic carskiej Rosji wspomniana w tym wierszu „Trój-jedyna Polska” miała powstać z przyłączenia do Kongresówki ziem zaboru pruskiego i austriackiego, ale bez Galicji wschodniej, którą Rosja zamierzała włączyć do imperium, co uczyniła już na początku wojny, po pierwszych sukcesach w zbrojnym starciu z Austrią. Na manifest dwu cesarzy Rosja oficjalnie zareagowała pustą obietnicą stworzenia po wojnie „Polski wolnej w jej granicach etnicznych” i w unii z Rosją¹⁹.

Jak wyżej wspomniano, Korinfski wypowiadał się o toczącej się wojnie, o Polsce i ówczesnych problemach Słowiańszczyzny również w opowieściach wierszem na tematy historyczne. Opowieści te nazywał „bywalszczyznami”, co oznaczało „zdarzenia prawdziwe”. W roku 1917 wydał obszerny zbiór owych opowieści, które zatytułował *W tysiącletniej walce o ojczyznę (В тысячелетней борьбе за родину)*²⁰. Opisywał w nich zmagania plemion słowiańskich i Litwinów z naporem germańskim i tureckim w południowej Słowiańszczyźnie. Wspomniany zbiór otwiera *Huczna biesiada. Zdarzenie z 940 roku*. Poeta przedstawił tu tragiczną śmierć trzydziestu pogańskich książąt słowiańskich z ziem nad Odrą i Łabą, zaproszonych na ucztę u margrabiego Marchii Wschodniej Gerona i następnie zgładzonych z jego rozkazu.

Legendarnych dziejów Polski dotyczyła opowieść wierszem *Królowna Wanda*²¹. Temat znalazł autor w podaniach o „Wandzie, co nie chciała Niemca” (utwór ma podtytuł *Z pradawnych podań Polski*). Treść owej polskiej legendy podał poeta w przypisie, zaznaczając, że na jej podstawie stworzył swoją opowieść. Królownę Wandę, córkę Krakusa, kreował Korinfski na piękną i dumną

¹⁹ Zob. J. Buszko, op. cit., s. 199.

²⁰ А. Коринфский, *В тысячелетней борьбе за родину. Бывальщины X—XX веков (940–1917гг.)*, Петроград 1917.

²¹ Pierwodruk: А. Коринфский, *Ванда королева (Из преданий старой Польши)*, „Юная Россия” 1915, № 5, s. 580–584.

Polkę (był to dość powszechny stereotyp Polki w literaturze rosyjskiej). Poeta słaWił nie tylko urodę, lecz również odwagę Wandy, jej dumę narodową i zdolność do poświęceń dla ojczyzny. Bohaterkę opowieści nazwał „córą wolności”. Korinfski dość wiernie odtwarzał treść polskiej legendy. Wprowadził więc do swej opowieści historycznej poselstwo niemieckiego księcia Rytygiera, jego prośbę o rękę Wandy, jej odmowę, a następnie wojnę, klęskę napastników i śmierć ich wodza, wreszcie ofiarę królowy ze swego życia. Legendarnego założyciela wawelskiego grodu i władcę Krakusa określał Korinfski jako króla „lechickiego narodu”. Zgodność fabuły tego utworu rosyjskiego poety z polskim podaniem potwierdza m. in. końcowa zwrotka, która jest zarazem dobrą ilustracją stylu całej opowieści o legendarnej ofierze Polki Wandy:

„Круль-отец! К тебе иду!...”. И – воды
Расступились, скрыли под волной
Цвет красы лехитского народа,
Жертву духа дочери свободы –
Королевы Ванды молодой²².

(А. Коринфский, *Ванда королева*)

Temat odwiecznych zmaganiał Polski i Litwy z naporem germańskim podjął Korinfski w poetyckiej opowieści historycznej *Bitwa pod Grunwaldem. Zdarzenie 1410 roku*²³. Krzyżaków przedstawił tu autor jako zaborczą siłę, która dąży do zdławienia litewskich plemion i „hydry słowiańskiej”. Króla polskiego Władysława Jagiełłę charakteryzował poeta nie jako groźnego i walecznego wodza, lecz pobożnego władcę, który modlił się przed bitwą, wierząc, że z jego wojskami jest „prawda Boża”. W opisie „bitwy narodów” na polu grunwaldzkim, jakiej nie pamiętali „i pradziadów dziadowie”, Korinfski podkreślał wspólny czyn zbrojny Polski, Litwy i Rusi; wymieniał z nazwy liczne pułki ruskie, które miały uczestniczyć w pogromie Krzyżaków. Wynik sławnej bitwy sprzed pięciu wieków traktował autor jako wspólne „słowiańskie zwycięstwo”.

Końcowa część opowieści o bitwie pod Grunwaldem ma zaktualizowany charakter. Korinfski dostrzegał u współczesnych mu Prusaków tę samą butę i zaborczość, jaką przed wiekami przejawiali rycerze Zakonu. Poeta przepowiadał Niemcom współczesny „drugi Grunwald”, który miały im zgotować połączone siły Rosjan i „braci Słowian”. Nie pominął też Korinfski ówczesnych stosunków

²² А. Коринфский, *В тысячелетней борьбе...*, s. 30.

²³ Pierwodruk: А. Коринфский, *Грюнвальдский бой. Бывальщина 1410 года*, „Юная Россия” 1915, № 3, s. 294–299.

rosyjsko-polskich, którym poświęcił kilka strof *Bitwy pod Grunwaldem*. Wyraził w nich myśl, że polski „biały orzeł” znalazł pewną obronę przed germańską przemocą pod opiekuńczymi skrzydłami rosyjskiego „dwugłowego orła”:

... Белый орел – под двуглавым орлом
Кров свой нашел от насилья
Хищников, рвавших когда-то его
Гордые, вольные крылья²⁴.
(А. Коринфский, *Грюнвальдский бой*)

W zakończeniu tej opowieści poeta stwierdzał, że „drugi Grunwald” w toczącej się wojnie światowej będzie zemstą Rosji za Polskę, której współcześni Krzyżacy gotują kajdany:

Громы войны, не смолкая, гремят...
Куйте, немчины, оковы! –
Русь их за Польшу наложит на вас
После Грюнвальда второго²⁵.

Legendy historyczne i dawne zdarzenia z dziejów Słowiańszczyzny w poetyckiej interpretacji Korinfskiego bardzo przejrzysto ujawniały jego ideową orientację. Poeta wytrwale propagował jedność i braterstwo narodów słowiańskich oraz pojednanie rosyjsko-polskie. Szczególne miejsce zajmowały w twórczości Korinfskiego problemy wzajemnych stosunków między Rosją a Polakami. Stąd wynikała obfitość wątków i motywów polskich w jego poezji. Odnajdujemy je w jego wczesnych poetyckich opowieściach historycznych, w warszawskim cyklu wierszy *Z brzegów Wisły*, w historiozoficznej opowieści *Chodaki Piasta* i w utworach na tematy polskie, które poeta napisał w latach pierwszej wojny światowej (*Do broni, Requiescant in pace!...*, *Nie będzie tak!*, *Królewna Wanda*, *Bitwa pod Grunwaldem* i in.). Korinfski był wśród poetów rosyjskich jednym z nielicznych polonofilów. Dobrze znał historię i kulturę polską, do której odnosił się z dużym uznaniem, jego wiersze na tematy polskie odzwierciedlały całą złożoność ówczesnych rosyjsko-polskich stosunków w długim okresie rozbiorów i w latach bezpośrednio poprzedzających odzyskanie przez Polskę niezależności państwowej. Jednocześnie świadczyły one o tym, jak bardzo kwestia polska i kwestia słowiańska poruszały umysły twórców rosyjskich w dobie pierwszej wojny światowej i na długo przed jej wybuchem.

²⁴ А. Коринфский, *В тысячелетней борьбе...*, s. 133.

²⁵ Ibidem, s. 134.

Резюме

Военные стихи Аполлона Коринфского о Польше

Почти совершенно забытый в наше время русский поэт Аполлон Коринфский (1868–1937) публиковал главные сборники своих стихотворений (*В лучах мечты, Под крестною ношей, Поздние огни*) в начале XX века. Он был продолжателем эпигонской традиции народнической поэзии, но одновременно часто обращался и к историческим темам в эпическом жанре „бывальщины”. Коринфский был поэтом-полонофилом. Польские сюжеты и мотивы появились в цикле его стихотворений *У берегов Вислы* (1908), в бывальщине *Ланти Пяста* (1912) и особенно в стихотворениях, написанных в годы первой мировой войны (*К оружию, Requiescant in pace!..., Не быть по сему!, Грюнвальдский бой* и др.).

Коринфский был сторонником идеи всеславянского братства в борьбе России и других славянских народов с Германией и Австрией. Ему особенно близка была идея русско-польского примирения, которое он считал необходимым в достижении военной победы и в становлении ее будущих отношений с Польшей и другими славянскими странами. После поражения России в войне 1914–1917 годов идея всеславянского союза во главе с Россией, поборником которой был Коринфский, оказалась полной иллюзией. Быть может, поэтому его поэтическое творчество, богато насыщенное славянскими мотивами, полностью прекращается после 1917 года.

Summary

Apollon Korinsky's war poems on Poland

Almost totally forgotten these days Russian poet Apollon Korinsky (1868–1973) had published main collections of his poems in early XXth century (*In the Beams of a Dream, Under the Burden of the Cross, Late Flames*). He continued epigon tradition of the XIXth century poetry while at the same time in his ballads and poems dealt with heroic past of Russia and other Slavonic nations. Korinsky can be described as a polonophile. Polish themes and motifs appeared in a series of poems *On the Banks of the Vistula* (1908) and in several poems he wrote during World War One (*Raise Arms!, Requiescant In Pace..., It Shall not Be so, The Battle of Tannenberg* and other).

Korinsky was the champion of the idea of Slav's brotherhood resulting from fighting by Russia and other Slavonic nations against Germany and Austria. The idea of Polish and Russian reunion was especially appealing to him, because he held it necessary to gain victory in the 1914–1918 war and to establish future relations between Russia and other Slavs. After Russia's military defeat in 1917, Korinsky's idea of Slavonic alliance led by Russia turned out an illusion. Perhaps that is the reason why his poetic work, full of Slavonic motifs, virtually ceased after 1917.